



Pomagamy talentom w Krakowie

2010-10-18

Dobra, mądra pomoc trafi do 47 utalentowanych dzieci z Krakowa. Wiele osób przyczyniło się do spełnienia ambicji i aspiracji uzdolnionych dzieci z niezamożnych rodzin i z placówek opiekuńczo-wychowawczych, które będą mogły w tym roku szkolnym realizować swoje pasje i zainteresowania na wymarzonych zajęciach. Akcję wsparł również Prezydent Jacek Majchrowski.

„Dziękuję wszystkim ludziom dobrej woli, którzy okazali swoje wielkie serca. Dzięki Państwu utalentowane dzieci będą mogły realizować swoje pasje i marzenia” – mówi Prezydent Jacek Majchrowski.

W ramach prowadzonej przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Krakowie akcji „Pomagamy talentom” darczyńcy przekazywali wpłaty na zajęcia w dobrych szkołach językowych, treningi w klubach sportowych, naukę tańca, zajęcia plastyczne, warsztaty artystyczne, naukę gry na instrumentach, szkołę jeździectwa. Dzięki ogromnej przychylności, zrozumieniu i dobremu sercu darczyńców, którzy wpłacili w tym roku blisko 36 tysięcy na te wszystkie zajęcia, mamy w Krakowie 47 szczęśliwszych dzieci. Rodziny objęte pomocą społeczną nie mają możliwości finansowych wspierania talentów dzieci, zdarza się też, że to dzieci nie znajdują u rodziców zrozumienia dla swoich pasji. Dzięki dodatkowym, prowadzonym na wysokim poziomie zajęciom, dzieci otrzymują szansę na dobrą edukację, na odniesienie sukcesu, wejście w nowe środowisko, w którym nikt nie wie, z jakimi problemami boryka się ich rodzina. Dzieci objęte akcją „Pomagamy talentom” przez ostatnie 3 lata udowodniały, że warto w nie wierzyć i inwestować w ich przyszłość. Odnoszą prawdziwe sukcesy – są świetnymi uczniami, występują przed publicznością, zdobywają medale, są pewne siebie i pełne wiary w swoje możliwości. Wszystkim serdecznie dziękujemy. Bardzo dziękujemy również za wszystkie miłe słowa poparcia, zainteresowanie losem dzieci, za szansę na lepszą przyszłość. W czerwcu będziemy mogli poinformować Państwa o tegorocznych sukcesach utalentowanej młodzieży i dzieci, a teraz wszyscy trzymamy za nie kciuki.